Lekcja 11 13 czerwca

BIBLIA I PROROCTWA

Studium bieżącego tygodnia: Dn 2,27-45, J 14,29, Lb 14,34, Dn 7,1-25; 8,14; 1 Kor 10,1-13.

Część I: Przegląd

Ożywienie religijne zwane reformacją protestancką nastąpiło między innymi w wyniku studium poruszających proroctw *Księgi Daniela* i *Apokalipsy Jana* oraz odkryciu na nowo historycystycznej metody interpretacji wywodzącej się w z zasady *sola Scriptura*. W rzeczy samej, wewnętrzny klucz interpretacyjnych *Księgi Daniela* i *Apokalipsy Jana*, służący interpretacji proroctw zawartych w tych księgach, stał się kluczem do protestanckiego studiowania *Biblii*. Metoda historycystyczna polega na postrzeganiu proroctwa jako progresywnie i stale wypełniającego się z biegiem czasu. Ten pogląd doprowadził ludzi takich jak Wiklif, Luter, Zwingli, Knox i inni do zidentyfikowania małego rogu w Dn 7-8 oraz bestii z morza w Ap 13 jako Kościoła Rzymskokatolickiego, a konkretniej - papiestwa. Reformacja wywarła ogromny wpływ w Europie, wyprowadzając ludzi z ciemnych wieków. Reakcją na to była inkwizycja i masowe prześladowanie. Wielu reformatorów uciekło ku spokojnym brzegom Nowego Świata, gdzie mogli czcić Boga w duchu i prawdzie (zob. Ap 12,13-17).

Obecnie *Biblia* pozostaje wyjątkowa w porównaniu z innymi dziełami religijnymi świata, jako że w 30 procentach składa się z pism o charakterze prorockim. Biblijne proroctwo stanowi wewnętrzny i zewnętrzny mechanizm potwierdzający nieomylność Słowa Bożego. Proroctwo wskazujące nadzieję przyjścia Mesjasza - powtórnego przyjścia Chrystusa - sprawia, że Kościół wygląda w przyszłość z oczekiwaniem. Daje poczucie pilności jego misji, gdyż skoro Jezus ma przyjść niebawem, wierzący mają obowiązek przygotować świat i siebie na to wydarzenie. W ty tygodniu będziemy studiować filary historycystycznej metody interpretacji proroctw, które nadają tożsamość i misję Kościołowi Adwentystów Dnia Siódmego.

Część II: Komentarz

Ilustracja

Daleko od europejskich inkwizytorów amerykańscy protestanci założyli pierwsze główne uniwersytety - Harvarda, Yale i Princeton - by kształcić swoich kaznodziejów. Przez ponad półtora stulecia rektorzy i profesorowie tych uczelni wydawali ważne dzieła wykładające proroctwa *Księgi Daniela* i *Apokalipsy Jana* z historycystycznego punktu widzenia. Ale Rzym nie próżnował. Katoliccy uczeni w ramach kontrreformacji reagowali na protestancką interpretację nowymi pseudointerpretacjami mającymi na celu odwracanie uwagi od papiestwa.

Preteryzm został wymyślony przez hiszpańskiego jezuitę Luisa de Alcazara (1554-1613), który „zinterpretował" proroctwa biblijne jako odnoszące się do wydarzeń, które nastąpiły w przeszłości. Preteryści w gruncie rzeczy zaprzeczyli możliwości istnienia proroczych *przepowiedni*. De Alcazar przeniósł potęgę antychrysta w przeszłość, utożsamiając tę biblijną postać z rzymskim cesarzem Neronem.

Inny hiszpański jezuita, Francisco Ribera (1537-1591), wydał 500-stronicowy komentarz do *Apokalipsy Jana*, w którym usiłował dowieść, że większość proroctwa ma się wypełnić dopiero w czasie końca, w ciągu krótkiego okresu 3,5 roku. *Futuryzm* poszedł w kierunku przeciwnym do tego, jaki obrał de Alcazar, mianowicie przesunął proroctwo daleko w przyszłość, wyłączając średniowieczny papieski Kościół całkowicie z proroczych ram czasowych.

Żaden z tych poglądów początkowo nie spotkał się z szerszym przyjęciem. Jednak ten stan rzeczy zmienił się istotnie pod wpływem dwóch czynników. Historyczno-krytyczne podejście do *Pisma Świętego* w XVIII wieku wykluczyło możliwość istnienia proroczych przepowiedni, skłaniając swoich zwolenników do przyjęcia stanowiska preterystycznego. Obecnie ten pogląd jest dominujący, szeroko rozpowszechniony wśród historyczno-krytycznych uczonych, zarówno katolickich, jak i protestanckich. Tymczasem bardziej konserwatywni chrześcijanie znaleźli się pod silnym wpływem Scofield Reference Bible (1906), tak iż większa ich część przyjęła futurystyczny (dyspensacjonalistyczny) pogląd, który obejmuje nagłe pochwycenie, odbudowanie świątyni w Jerozolimie oraz milenium przed powtórnym przyjściem Chrystusa. Jedynie adwentyści dnia siódmego pozostali jako reszta wśród protestantów podtrzymująca metodę historycystyczną. Jak biblijni prorocy posługiwali się tą metodą?

Pismo Święte

Daniel zinterpretował posąg ze snu Nebukadnesara w Dn 2 oraz symbole z Dn 7-8 jako serię imperiów pojawiających się jedno po drugim w nieprzerwanej sekwencji. Prorok powiedział wprost Nebukadnesarowi, że to on, jako reprezentant Babilonu, jest głową ze złota (Dn 2,38). Kolejne trzy królestwa występują jedno po drugim jako części posągu połączone ze sobą. Części te są wykonane z różnych materiałów, co odróżnia jedne od drugich,

ale są połączone w jeden posąg w kolejności zstępującej. Drugie i trzecie królestwo po Babilonie są wymienione z nazwy przez anioła Gabriela jako „królowie Medii i Persji" (Dn 8,20) i „król grecki" (Dn 8,21). Najwyraźniej żelazne nogi, które następują później, należy identyfikować jako Rzym, o czym dobitnie świadczy historia. Trwanie żelaza aż po palce stóp, choć pomieszanych z gliną, wskazuje na ciągłość istnienia rzymskiej potęgi. Każda kolejna wizja rozwija bardziej szczegółowo to, co ma nastąpić „w przyszłych dniach" (Dn 2,28). Dn 7-8 kładzie stopniowo coraz większy nacisk na potęgę małego rogu. Powtórzenie, poszerzenie i powiększenie szczegółów jest kontynuowane w Dn 11, gdzie papiestwo staje się dominującym punktem, na którym koncentruje się uwaga. To skupienie uwagi na papiestwie jawi się jako stosowne, kiedy zauważymy, że istotna siła związana z proroctwem o 1260 dniach (rzeczywistych latach) musi oznaczać i oznacza wyłącznie papiestwo, zarówno do otrzymania „śmiertelnej rany" w 1798 roku, jak i później. Taka interpretacja łączy nas z potęgami, o których Jan prorokuje w Ap 12-13; 17.

W Ap 13 potęga przedstawiona jako bestia wychodzi z morza i działa identycznie jak mały róg w Dn 7-8. Panuje przez ten sam okres 42 „miesięcy" (Ap 13,5) czyli 1260 lat. Bluźni Bogu i Jego przybytkowi (Ap 13,6). Zabija przy pomocy miecza i toczy wojnę ze świętymi (Ap 13,10). Odbiera boską cześć (Ap 13,8). Te prorocze cechy zostały wypełnione przez papiestwo. Ale Bóg chronił „niewiastę", swój Kościół, przed potęgą wzbudzoną przez smoka, bestią wychodzącą z morza, jako że ziemia „wchłonęła strumień" (Ap 12,16).

Preteryzm przedatowuje powstanie *Księgi Daniela* na II wiek p.n.e., *po* pojawieniu się Babilonu, Medo-Persji i Grecji na scenie dziejów. Ponadto preteryzm reinterpretuje potęgę małego rogu jako króla Antiocha IV Epifanesa z dynastii Seleucydów. (Futuryzm także interpretuje mały róg jako Antiocha IV, ale sugeruje także przyszłego antychrysta, który pojawia się w czasie końca). Jednak taka identyfikacja nie pasuje, i to z kilku powodów. (1) *Pochodzenie małego rogu*. Mały róg wyrósł „z jednej z nich" (Dn 8,9 BE). Preteryści twierdzą, że mały róg wyrósł z jednego z czterech rogów (generałów: Lizymacha, Kasandra, Ptolemeusza i Seleukosa oraz ich sukcesorów jako głów czterech macedońskich królestw, na które podzielone zostało imperium Aleksandra). Jednak gramatyczne, kontekstualne i składniowe dowody wskazują na wniosek, że mały róg wyrósł z jednego z „czterech wiatrów" czyli kierunków geograficznych, o których jest mowa bezpośrednio przed tym zdaniem. (2) *Progresja potęgi królestw*. Medo-perski baran „był coraz silniejszy" (Dn 8,4), grecki kozioł „najbardziej spotężniał" (Dn 8,8), zaś mały róg „wmówił w siebie potęgę, jaką ma książę wojsk" (Dn 8,10-11). Ta kulminacja potęgi nie może nijak wskazywać na pojedynczego i to stosunkowo słabego władcę, jakim był Antioch IV. (3) *Umiejscowienie porządku*. Antioch IV panował w jednej czwartej dynastii Seleucydów, jako siódmy z serii dwudziestu siedmiu królów. Potęga małego rogu pojawia się „pod koniec ich królowania" (Dn 8,23). Rzym pojawił się na scenie jako światowa potęga pod koniec imperium greckiego, czego nie można powiedzieć o Antiochu IV. (4) *Kierunek podboju*. Potęga małego rogu miała dokonywać podboju na wschód, południe i ku „prześlicznej ziemi" (Dn 8,9), to znaczy z zachodu. Co do Antiocha IV, to raczej utracił Judeę, „prześliczną ziemię", a nie ją zdobył, zaś na południu (w Egipcie) odniósł dość umiarkowane sukcesy. (5) *Obrzydliwość spustoszenia*. Uczeni wierzą, że to Antioch IV spowodował spustoszenie świątyni, ale Jezus, cytując *Księgę Daniela*, nawiązał do obrzydliwości spustoszenia jako czegoś, co w Jego czasach miało dopiero nastąpić w przyszłości (Mt 24,15), zaś Antioch IV nie żył już wówczas od dwóch stuleci. (6) *„Wieczory i poranki" czyli dni*. 2300 wieczorów i poranków jest interpretowane jako ofiary, które ustały w czasie zbezczeszczenia świątyni przez Antiocha IV. Aby dostosować interpretację do Antiocha, liczba ta jest redukowana do 1150 rzeczywistych dni. Ale wyrażenie *'ereb bōqer* jest bardzo podobne do tego, jakie zostało użyte w Rdz 1 w odniesieniu do 24-godzinnej doby. Poranne i wieczorne ofiary związane z ziemską świątynią są wymieniane w odwrotnej kolejności, a zatem spustoszenie, o którym mowa w Dn 8,13 nie dotyczy ustania służby w ziemskiej świątyni za czasów Antiocha IV. (7) *Profetyczne zamknięcie proroctwa*. Ścisłe powiązanie między Dn 2 i Dn 7 wskazuje, iż oba te rozdziały mają chwalebne zakończenie. Jednak gdyby chodziło tu o Judę Machabeusza, Judejczyka, który pokonał Antiocha IV, jak Juda miałby przybyć na obłokach nieba jako Syn Człowieczy (Dn 7,13) i jak jego królestwo miałoby być wieczne (Dn 7,14)? (Zob. Norman R. Gulley, *Systematic Theology: The Church and the Last Things*, Berrien Springs 2016, s. 713-717). Ani preterystyczna, ani futurystyczna interpretacja nie pasuje do tekstu *Księgi Daniela* i świadectwa Jezusa. Dlatego też oraz z innych jeszcze powodów Antioch IV Epifanes nie może być właściwą interpretacja Dn 8. Jedynie historycystyczna interpretacja proroctwa trafnie rozpoznaje ostatnie 2600 lat historii w proroczej sekwencyjnej perspektywie.

Część III: Zastosowanie

Dlaczego te szczegóły mają dla nas znaczenie w XXI wieku? Analizując niektóre wyzwania stawiane historycystycznej metodzie intepretacji proroctw, musimy przyznać, że kiedy pozwalamy, by *Pismo Święte* samo się interpretowało, a proroctwa *Księgi Daniela* i *Apokalipsy Jana* przemawiały na rzecz takiego stanowiska, musimy dojść do wniosku wraz z reformatorami, że potęga małego rogu wyrosła z czwartej bestii (Dn 7), z zachodu (z jednego z czterech wiatrów; Dn 8) i panowała 1260 lat, które upłynęły krótko przed wkroczeniem Chrystusa do miejsca najświętszego niebiańskiej świątyni. Jan w *Apokalipsie* nawiązuje do tej potęgi jako bestii wychodzącej z morza (Ap 13,1-10). Istnieje tylko jeden twór pasujący do opisu biblijnego i analizy historycznej,

mianowicie papieski Rzym. Musimy także zauważyć, że dwie inne metody interpretacji - preteryzm i futuryzm - zostały ukute przez Rzym w tym jedynie celu, aby przeciwstawić się protestanckiej interpretacji w ramach kontrreformacji. Fakt ten nasuwa poważne wątpliwości co do Kościołów protestanckich głównego nurtu, które przyjęły te katolickie metody. Z pewnością sytuacja ta wskazuje na wypełnienie naszej misji i przesłania, jakim jest głoszenie trójanielskiego poselstwa, wzywającego lud Boży do wyjścia z zamieszania Babilonu, póki jest jeszcze czas w dziejach ziemi. Zadaj uczestnikom lekcji następujące pytania:

1. W jaki sposób Kościoły protestanckie zmieniły się i znalazły się w obecnym stanie? W jaki sposób historycystyczna metoda interpretacji proroctw chroniła je przed błędami nauczanymi przez Kościół Rzymskokatolicki i jak ta ochrona została usunięta?

2. W jaki sposób możesz się dzielić szczególnym przesłaniem „ewangelii wiecznej" w formie trójanielskiego poselstwa, które ma zostać ogłoszone „wszystkim narodom, i plemionom, i językom, i ludom" (Ap 14,6-7)?